IV Czwartek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*J* 13,16-20): A kiedy im umył nogi (...) rzekł do nich: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować. Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz [potrzeba], aby się wypełniło Pismo: Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę. Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że JA JESTEM. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja poślę, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał».

«A kiedy im umy? nogi ...»

Rev. D. David COMPTE i Verdaguer
(Manlleu, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, tak jak w tych filmach, które rozpoczynają się retrospekcją minionych zdarzeń, liturgia wspomina gest przynależący do Wielkiego Czwartku: Jezus myje stopy swoim uczniom (J 13, 12). I tak, ten gest - czytany z perspektywy Wielkiej Nocy— uzyskuje wieczną aktualność. Przypatrzmy się jedynie trzem ideom.

W pierwszej kolejności, centralnej pozycji osoby. Wydaje się, że w naszym społeczeństwie działać jest wskaźnikiem wartości danej osoby. Przy takim podejściu łatwo jest o to, by osoby zaczęły być traktowane jak narzędzia; z łatwością używamy jedni drugich. Dziś, Ewangelia przynagla nas do zmiany tej postawy na postawę służby: drugi człowiek nigdy nie jest tylko narzędziem. Chodzi o przeżywanie duchowej jedności, gdzie drugi człowiek — tak jak to wyraził Jan Paweł II— staje się “kimś, kto do mnie należy” i “darem dla mnie”, komu trzeba “dać miejsce”. Nasz język określił to trafnie za pomocą wyrażenia: “być dla innych”. Czy potrafimy być dla innych ludzi? Słuchamy ich, gdy do nas mówią?

W społeczeństwie obrazu i komunikacji, nie jest to wiadomością do przekazania, ale obowiązkiem do wypełnienia, do życia nim każdego dnia: «będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować» (J 13,17). Być może dlatego, Mistrz nie ogranicza się do wyjaśnienia: utrwala czyn służby w pamięci swoich uczniów, który przechodzi do pamięci Kościoła; pamięci, wzywanej nieustannie do bycia kolejny raz czynem: w życiu tylu rodzin, tylu osób.

I na koniec, małe ostrzeżenie: «Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę» (J 13,18). W Eucharystii, zmartwychwstały Jezus staje się naszym sługą, obmywa nam stopy. Ale fizyczna obecność nie wystarczy. Trzeba uczyć się w Eucharystii i znajdować siły, by uczynić rzeczywistością postanowienie: «otrzymawszy dar miłości, umrzyjmy dla grzechu i żyjmy dla Boga» (Św. Fulgencjusz z Ruspe).